

Sygnatura akt VI Ka 1051/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **13 marca 2015** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Kazimierz Cieślikowski

Sędziowie SSR del. Małgorzata Peteja-Żak (spr.)

SSO Grzegorz Kiepusa

Protokolant Sylwia Sitarz

przy udziale Jacka Sławika

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 13 marca 2015 r.

sprawy **M. T.** ur. (...) w B.

syna F. i M.

oskarżonego z art. 292§1 kk, art. 263§2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrzu

z dnia 22 lipca 2014 r. sygnatura akt VII K 956/12

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Zabrzu do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt VI Ka 1051/14

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 13 marca 2015r.

Sąd Rejonowy w Zabrzu wyrokiem z dnia 22 lipca 2014r., w sprawie o sygn. VII K 956/12, uznał oskarżonego M. T. za winnego tego, że od niedającej się ustalić daty do dnia 27 lutego 2012r. pomógł w ukryciu rzeczy pochodzących z czynów zabronionych w postaci:

- samochodu osobowego marki (...) typ (...) nr VIN (...), pochodzącego z kradzieży popełnionej w okresie 7 do 9 sierpnia 2010r. w S. na szkodę M. K.,
- silnika samochodowego o nr (...), pochodzącego z samochodu o nr VIN (...) marki C. (...) nr rej. (...), skradzionego w dniu 5 października 2011r. w O. na szkodę D. K.,

- silnika samochodowego o nr (...) pochodzącego z samochodu o nr VIN (...) marki P. (...) nr rej. (...), skradzionego w dniu 22 marca 2011r. w R. na szkodę G. L.,

w ten sposób, że przechowywał je w opuszczonym garażu położonym na terenie posesji w Z. przy ul. (...), który to garaż zabezpieczył dwoma kłódkami, którego to czynu dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia kary 1 roku pozbawienia wolności, orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Lublińcu z dnia 4 kwietnia 2007r., sygn. akt II K 147/07, za przestępstwo podobne z art. 279 § 1 kk, którą to karę odbywał w okresie od 25 sierpnia 2006r. do 9 lutego 2007r. i od 3 grudnia 2009r. do 18 czerwca 2010r., tj. popełnienia występku z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to przestępstwo na mocy art. 291 § 1 kk i art. 33 § 2 kk skazał go na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w rozmiarze 100 stawek dziennych, ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 10 złotych.

Nadto uznał oskarżonego za winnego tego, że od niedającej się ustalić daty do dnia 27 lutego 2012r. w Z. na terenie posesji przy ul. (...) w garażu posiadał bez wymaganego zezwolenia broń palną rewolwer A. mod. (...) produkcji (...) (W. S.) z roku 1994, tj. popełnienia występku z art. 263 § 2 kk i za to przestępstwo na mocy art. 263 § 2 kk skazał go na karę 1 roku pozbawienia wolności.

Sąd na mocy art. 85 kk i art. 86 § 1 kk w pkt 3 wyroku połączył orzeczone wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności, orzekając wobec niego karę łączną 2 lat pozbawienia wolności, na poczet której po myśli art. 63 § 1 kk zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 27 lutego 2012r. do 29 lutego 2012r.

Na mocy art. 44 § 2 kk orzekł przepadek dowodów rzeczowych w postaci dwóch kłódek i dwóch kluczy, przechowywanych w aktach sprawy, nadto zwolnił oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych.

Wyrok ten zaskarżył w całości na korzyść oskarżonego jego obrońca, który zarzucił wyrokowi:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie,

- że oskarżony swym zachowaniem wyczerpał treść art. 291 kk, tj. pomagał w ukryciu rzeczy pochodzących z kradzieży, przy czym ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności wyjaśnień samego oskarżonego wynika w sposób nie budzący wątpliwości, iż dopuścił się występku z winy nieumyślnej,

- że oskarżony posiadał bez zezwolenia broń na terenie posesji przy ul. (...), lecz jak wynika z zeznań oskarżonego nie miał on żadnej wiedzy w tym przedmiocie, a z uwagi na brak oświetlenia garażu nie mógł nawet jej zauważyć;

2. obrazę przepisów postępowania, w szczególności:

- art. 7 kpk i art. 5 kpk poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i pominięcie dowodów korzystnych dla oskarżonego poprzez bezkrytyczne przyjęcie, iż oskarżony musiał wiedzieć i zdawać sobie sprawę z faktu, iż rzeczy ujawnione w garażu pochodzą z przestępstwa, a to z uwagi na swoje uprzednie skazanie oraz poprzez przyjęcie, iż wyjaśnienia oskarżonego w tej najważniejszej kwestii są zupełnie niewiarygodne, przy braku innych przeciwstawnych dowodów,

- art. 424 § 1 pkt 1 kpk poprzez streszczenie dowodów bez braku ich wnikliwej analizy i poprzez brak wskazania z jakich powodów Sąd uznał za udowodnione określone fakty i w jakiej mierze oparł się na dowodach wymienionych w treści pisemnych motywów zaskarżonego wyroku.

Stawiając powyższe zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Z ostrożności procesowej obrońca zarzucił także wyrokowi rażącą niewspółmierność kary poprzez orzeczenie kary pozbawienia wolności w łącznym wymiarze 2 lat, podczas gdy ze względu na okoliczności sprawy, postawę oskarżonego oraz jego udział w zarzucanym czynie powinna zostać orzeczona kara pozbawienia wolności w znacznie łagodniejszym wymiarze z zastosowaniem dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia jej wykonania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna na tyle, że w wyniku jej wywiedzenia zaskarżony wyrok nie mógł się ostać. Koniecznym stało się zatem uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Wyrok ten zapadł z obrazą prawa procesowego, która miała wpływ na treść rozstrzygnięcia. Sąd Rejonowy rozpoznając przedmiotową sprawę i ferując rozstrzygnięcie nie wyjaśnił bowiem wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a także nie wziął pod rozwagę oraz nie poddał należytej analizie i ocenie całokształtu zebranego materiału dowodowego. W konsekwencji ustalenia faktyczne zawarte w pisemnych motywach wyroku nie były pełne ani wyczerpujące, a to z kolei powodowało, iż wydany wyrok należało uznać za wadliwy. Oczywistym jest, że Sąd rozstrzyga sprawę przyjmując za podstawę swej decyzji całokształt okoliczności, które zostały ujawnione w toku rozprawy głównej (art. 410 kpk). Oznacza to, że Sąd orzekający rozstrzygając w sprawie musi rozważyć wszystkie okoliczności, jakie zostały ujawnione zgodnie z prawem procesowym w toku rozprawy, dalej ocenić je zgodnie z wymogami określonymi w art. 7 kpk, a następnie dokonać ustaleń dotyczących okoliczności istotnych w sprawie, wynikających z dowodów uznanych przez Sąd za wiarygodne. Szczególna rola w tym zakresie przypada przewodniczącemu składu orzekającego, który zgodnie z art. 366 kpk obowiązany jest baczyć, aby zostały wyjaśnione wszystkie istotne okoliczności sprawy. Przekonanie Sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostawać więc będzie pod ochroną art. 7 kpk jedynie wówczas, jeśli jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego i jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Rozumowanie Sądu oraz dokonana przezeń ocena dowodów musi jasno wynikać z treści pisemnych motywów rozstrzygnięcia, w których Sąd ten winien wyjaśnić, którym dowodom dał wiarę i dlaczego, a także które okoliczności sprawy można na ich podstawie uznać za udowodnione.

Rację ma zatem skarżący, że istotne wątpliwości w niniejszej sprawie budzi wniosek o zaistnieniu przesłanek podmiotowych przypisanego oskarżonemu czynu z art. 291 § 1 kk. W zasadzie jedynym dowodem pozwalającym na czynienie ustaleń co do zamiaru oskarżonego są jego wyjaśnienia, w których stwierdził on, iż nie wiedział do kogo ów garaż należał, choć zastanawiał się, skąd te rzeczy tam się wzięły i dlaczego garaż jest niezabezpieczony. M. T. przyznał w swej relacji, że po ujawnieniu otwartego garażu zabrał z niego jeden sterownik wraz z przedłużką do kluczy, planując jednak jeszcze po czasie powrót do garażu po narzędzia, silniki i inne części leżące luzem, stąd i jego decyzja o zakupie i założeniu dwóch kłódek na drzwi garażowe. W obliczu takich wyjaśnień oskarżonego Sąd orzekający ustalił, że oskarżony od niedającej się ustalić daty do dnia 27 lutego 2012r., w którym został zatrzymany, pomagał w ukryciu rzeczy pochodzących z kradzieży, przechowując je w opuszczonym garażu, który zabezpieczył dwiema kłódkami. Co więcej, oskarżony zdaniem Sądu meriti, z racji swego zawodu oraz dotychczasowego przestępczego „doświadczenia”, miał mieć całkowitą pewność pomagając w ukryciu określonych rzeczy, iż pochodzą one z kradzieży.

Jak słusznie zauważył autor apelacji, Sąd I instancji w toku postępowania nie dążył jednak do poczynienia żadnych ustaleń związanych z pierwotnym przestępstwem kradzieży pojazdu i innych ruchomości, czy ujawnieniem sprawy, który mógłby z kolei określić się co do osoby ewentualnego pasera i jego świadomości. Zasadniczymi kwestiami, które nie zostały więc wyjaśnione w toku procesu, były okoliczności w jakich oskarżony miał pomagać w ukryciu tych rzeczy, a więc także i komu ta pomoc miała być udzielona. Trzeba bowiem pamiętać, że byt występku paserstwa uzależniony jest od dokonania wcześniej przez inną osobą czynu zabronionego, w wyniku którego uzyskuje ona rzecz, a więc mienie o określonej wartości. To wymaga zaś poczynienia ustaleń co do znamion określonego w ustawie karnej czynu, za pomocą którego uzyskana rzecz była następnie przedmiotem nabycia, pomocy do zbycia, przyjęcia lub pomocy do jej ukrycia (por. wyrok SN z dnia 10 II 2009r., V KK 426/08, Lex nr 491156; wyrok SN z dnia 27 VI 2007r., III KK 9/07, Lex nr 310241). Pomoc do ukrycia rzeczy może być udzielona sprawcy, który uzyskał rzecz za pomocą czynu zabronionego oraz każdej innej osobie, która tą rzeczą włada, paserstwo jest bowiem swoistą formą pomocy udzielonej osobie, która uzyskała rzecz „za pomocą czynu zabronionego”, realizowaną po dokonaniu owego czynu. Takich ustaleń w tej sprawie – jak trafnie wskazano w apelacji – jednak nie dokonano, przyjmując arbitralnie i jedynie

nader ogólnikowo, zasadniczo w oparciu o wyjaśnienia samego oskarżonego, iż jego rola polegała na pomocy w ukryciu rzeczy pochodzących z kradzieży, przy równoczesnym braku dowodów na przyjęcie tych rzeczy przez oskarżonego.

Ma rację także i skarżąca, gdy poddaje pod rozważenie ustalenie przez Sąd Rejonowy czasookresu popełnienia obu przypisanych oskarżonemu przestępstw poczynawszy od okresu bliżej nieoznaczonego do dnia 27 lutego 2012r., zważywszy na treść wyjaśnień oskarżonego w tym zakresie oraz brak innych dowodów je kwestionujących.

W konsekwencji, zebrany w sprawie materiał dowodowy w świetle poczynionych ustaleń faktycznych, nie pozwalał na przypisanie oskarżonemu czynu z art. 291 § 1 kk. Istniejące w chwili orzekania wątpliwości zarówno natury faktycznej, co do samych okoliczności popełnienia czynu, jak i natury prawnej, co do możliwości zakwalifikowania działania oskarżonego z art. 291 kk, będą zatem przedmiotem ponownego rozpoznania. Dążąc do wyjaśnienia wszystkich tych wątpliwości należy zatem przy ponownym rozpoznaniu sprawy wyczerpać wszelkie możliwości dowodowe, w szczególności poprzez drobiazgowo, ponowne przesłuchanie oskarżonego, świadka M. B. oraz funkcjonariuszy Policji dokonujących określonych czynności procesowych w związku z ujawnieniem garażu i jego zawartości. Tak zgromadzony materiał dowodowy Sąd orzekający podda wszechstronnej i wnikliwej analizie oraz swobodnej ocenie zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, co pozwoli na ustalenie możliwości przypisania oskarżonemu przestępstwa paserstwa. Zważywszy na powyższe uwagi dotyczące wypełnienia znamion przestępstwa z art. 291 kk bądź z art. 292 kk, a więc wtórny charakter tego przestępstwa (który różni się jedynie istnieniem umyślności bądź nieumyślności w odniesieniu do znamienia pochodzenia rzeczy z czynu zabronionego), Sąd orzekający w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego będzie także uprawniony do rozważenia ewentualnej realizacji zachowaniem oskarżonego znamion przestępstwa przywłaszczenia mienia, na co zdaje się wprost wskazywać relacja samego sprawcy, w tym zwłaszcza zmanifestowanie jego zamiaru na zewnątrz poprzez zakup dwóch klódek i zabezpieczenie nimi garażu.

Będzie w końcu i Sąd merytoryczny staranny przy określaniu danych personalnych właściciela pojazdu (...), które – w ślad za oskarżeniem – dotychczas nie były formułowane prawidłowo.

Z uwagi na powyższe Sąd odwoławczy, nie przesądzając w niczym przyszłego rozstrzygnięcia sprawy, zaskarżony wyrok uchylił i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania.